Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Nr. 22. — Rok II. Kraków, dnia 1 czerwca 1930 roku. Cena egz. 30 groszy

HASŁO PODWAWELSKIE

TYGODNIK BEZPARTYJNY

Prenumerata miesięcznie 1·35 zł. — Kwartalnie 4.00 zł. — Półrocznie 8·00 :—: Rocznie 16.— złotych. :—:

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Kraków, ul. Stolarska 6. Tel. 1018 KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 409-580.

CENY OGŁOSZEŃ:

I. strona wiersz m/m	75	groszy.
Kronika „ „	50	„
Nadesłane „ „	40	„
Zwykłe „ „	30	„

W oczekiwaniu słonecznych ludzi i jasnego jutra.

ODEZWA „CHRZEŚCIJAŃSKIEGO FRONTU GOSPODARCZEGO" DO SPOŁECZEŃSTWA CAŁEJ POLSKI.

Niedawno, bo zaledwie 3 miesiące temu, powstał w Polsce **„Chrześcijański Front Gospodarczy"**, organizacja, której założeniem jest bezwzględna walka z żydostwem, zalewającem w sposób zastraszający wszystkie niemal dziedziny naszego życia państwowego.

Dziś, młoda ta **organizacja, zrodzona przez „Hasło Podwawelskie", mająca stałą swą siedzibę w Krakowie** — z radością stwierdzić musimy — **rozwija się pomyślnie, rokując już na niedaleką przyszłość wielkie nadzieje. W szeregach jej stanęli gorący patrjoci, przedstawiciele wszystkich sfer społeczeństwa, kupiectwa i przemysłu, rękodzieła, nauki, ziemiaństwa duchowieństwa, włościaństwa i t. d. bojownicy twardzi, oddani sprawie.**

Wieść o założeniu „Chrześcijańskiego Frontu Gospodarczego" w Polsce obiegła rychło cały kraj, **wywołując wszędzie zrozumiałe zainteresowanie, budząc sympatję i cześć dla tych, którzy stanęli otwarcie do walki ze straszliwym molochem żydowskim, pomimo, że realne takie wystąpienie jest najświętszą ofiarą Polaka, którą błogosławić będą przyszłe pokolenia.** Poczęły wpływać **liczne zgłoszenia** ustne i pisemne ze wszystkich stron Rzeczypospolitej, **z dalekich Kresów, Podola, Wołynia i Polesia, z okolic nadniemeńskich i Podhala, ba! nawet z zagranicy!** Płynęły falę nieprzebraną **słowa uznania dla twórców tej wzniosłej idei, listy dziękczynne, pisane sercem, ale płynęły i skargi serdeczne na nieprawości i zbrodnie żydowskie.** Wpływały i wpływają w dalszym ciągu, jako objaw uczuć **najgorętszych, ufających ludziom idei twórcom „Chrześcijańskiego Frontu Gospodarczego", jako objaw wiary niezłomnej w zwycięstwo!** Rozwarły się naraz usta ludzi milczących, obudziły się serca wszystkich chrześcijan - Polaków, żywiej uderzył puls życia ludu wiejskiego.

I jak skrzywdzone **dziecko udaje się po ratunek do matki, tak i do tej ideowej organizacji naszej pielgrzymują całe zastępy pokrzywdzonych, wypowiadają jej swoje żale, niedolę swą i ubóstwo, pewni, że ci budowniczowie wielkiego tego dzieła, dopomogą im w miarę sił swoich, poratują ich moralnie, czy materjalnie i obronią przed wrogiem straszliwym — żydem! I wszyscy odchodzą zadowoleni, uspokojeni,** jacyś cisi a twarsi **niż przedtem, zamknięci w sobie, ale wierzący i ufający w sprawy dolę słoneczną.**

Ale zastęp tych **pielgrzymów, szarpanych przez młotoch żydowski, — zwieksza się z dnia na dzień, coraz bardziej. Nie starczą już setki rąk do pracy, tysiąc ust nie starczy do kojenia bólów i skarg tych niezliczonych, którzy o pomoc, o ratunek, o słowo pociechy do nas się uciekają! Nie starczy. Nam potrzeba dziś — tysięcy!!!**

Potrzeba nam dzisiaj ludzi **mocnych, zahartowanych, zakrzepłych w siebie energja i siłą, potrzeba nam ludzi o płomiennem słowie i o ramionach tęskniacych do wielkiej, mozolnej pracy! Nie możemy czekać do jutra — rozumiecie!!!? Nie wolno nam zezwolić, aby ci, którzy się pod opiekę nasza garną, czekać pod drzwiami, jak iałmużnicy słowa dobrego czy pociechy!**

Działać musimy już! działać, działać, jeszcze raz działać!!

Jedna chwila spoczynku, jedna sekunda milczenia z naszej strony wyzyskaną być może przez wrogów naszych i ludzkości całej — żydów!

A czyż broń, którą wykuliśmy z krwi naszej, w pocie czoła, w mozole i trudzie — możemy oddać w ręce nieprzyjaciół?!! Nie! Musimy ją hartować **walką bezustanną, gorączkową, żywiołową — zwycięską!** Ale **potrzeba nam do walki tej rąk młodych, — zdrowych i silnych! Zastęp nasz zwiększać się musi z dnia na dzień nie o człowieka, ale o setki ludzi! W szeregach „Chrześcijańskiego Frontu Gospodarczego" znaleźć się winni ci, którzy cenią wolność Ojczyzny, wolność osobistą, którzy szanują wiarę ojców i kryształową pamięć przodków!**

Winno stanąć **duchowieństwo** katolickie, bowiem przez usta nasze szerzy się wiara po dalekich zakątkach Polski — **kupiectwo** chrześcijańskie, którego interesów najżywotniejszych bronimy wytrwale i dzielnie przed zalewem żydowskim — **włościaństwo,** które uświadamiamy, i **młodzież,** dla dobra której walczymy z alkoholem, demoralizacją i deprawacją! Tak, — **młodzież, ona bowiem jest „duszą życia i lotnem śmigłem pracy", fundamentem Polski mocarstwowej i potęgą Narodu! Duchowieństwo, bo ono jest drogowskazem wbitym przez Boga na szańcu wiary — Kupiectwo, — bo ono zaś, jest czułym łącznikiem idei naszej i społeczeństwa!**

Dlatego dziś, **przygnieceni nawałem pracy zbożnej i radosnej wzywamy Was wszystkich do pomocy w kontynuowaniu chlubnie rozpoczętego dzieła! Głoście ideje nasze z ambon, z katedr szkolnych, z za kontuarów sklepowych, na posiedzeniach, wiecach i zebraniach, w kółkach, stowarzyszeniach i związkach młodzieży, zachęcajcie wszystkich i wszędzie do jednoczenia się w szeregach „Chrześcijańskiego Frontu Gospodarczego", który jest najpotężniejszą tamą, mającą uchronić Ojczyznę i Naród przed czernią żydowską!**

A więc czekamy na Was i na ręce Wasze, jak na słońce wielkiego, dziejowego zwycięstwa!!

Czas spojrzeć prawdzie w oczy

i stawić czoło niebezpieczeństwu!

Smutne to są słowa, lecz niestety prawdziwe.

Społeczeństwo polskie - chrześcijańskie, **nie zdaje sobie** po dzień dzi-

siejszy sprawy z niebezpieczeństwa, jakie zagraża nam ze strony wzmagającego się z dnia na dzień najazdu żydów na nasz handel i stan posiadania.

Społeczeństwo nasze albo **śpi spokojnie, albo wzrusza ramionami i mówi: „jakoś to będzie"!** Zaledwie tu i ówdzie znajdzie się ktoś bardziej przewidujący i powie sobie: „nie, nie pójdę do żyda" i w imię hasła „swój do swego po swoje" idzie do sklepu chrześcijańskiego. Cóż z tego jednak, jeśli takich na palcach policzyć niemal można. **Większość katolicka popiera żydowskie sklepy, zakupując tam swoje towary,** a żyd z zasady sprzedające wyroby zagraniczne **wspomaga nasze ubóstwo narodowe i bezrobocie.**

Nie sądźcie, że przesadzam, pisząc te słowa.

Spojrzycie sami na wystawy i reklamy sklepów żydowskich, a zobaczycie napisy zachwalające ich i zagraniczny towar. A zechciejcie wejść do sklepu i zażądajcie n. p. paczki czekolady. Z pewnością podadzą — wam „Optimę" lub inne podobne świństwa **żydowsko - niemieckiego wyrobu.** Czekolady naszej wytwórni napewno nie otrzymacie, chyba... na specjalne żądanie. Podobnie przedstawia się sprawa z innemi towarami. Wszędzie i zawsze poda wam żyd towar obcy, gorszy od polskiego, nierzadko droższy, ale co prawda **z obłudnym uśmiechem i niskim ukłonem, na które społeczeństwo polskie daje się tak łatwo chwytać!**

Czas jednak najwyższy spojrzeć prawdzie w oczy i stawić czoło niebezpieczeństwu! Czas powiedzieć wszystkim krzykaczom polskim, że żydzi, jakkolwiek płacą podatki, służą w wojsku **nie są pełnymi obywatelami Rzeczypospolitej, kropli krwi za Jej wolność nie przelali i nie są Jej oddani za grosz!** Wręcz przeciwnie. Tworzą „mniejszość narodową", popierają handel i przemysł zagraniczny, a co za tem idzie **powiększają zastępy bezrobotnych,** dając tem samem podkład pod różne hasła międzynarodowe i komunistyczne.

Dodawać chyba nie potrzeba, że za temi hasłami **stoją żydzi wspomagani przez międzynarodowo - żydowskie związki i organizacje, dążące do objęcia całego świata w swoje posiadanie.**

Czas już najwyższy zrzucić bielmo z oczu i prawdę oglądnąć w całej jej nagości!

Z żydów, dobrych synów naszej Ojczyzny mieć nigdy nie będziemy! Widzieliśmy to w czasie walk, w latach 1918—1920!

Widzieliśmy to na naszych Kresach wschodnich! Widzieliśmy to dzisiaj, w czasie naszych świąt narodowych, w naszym sejmie, widzimy na każdym kroku!

„Mniejszość żydowska", chce tylko **tuczyć się na naszym organiźmie państwowym, stoczyć go, zgangrenować,** by potem, na wzór Rosji bolszewickiej **stworzyć raj na ziemi,** w którym królować będzie „naród wybrany"!

Dlatego dzisiaj **stanąć musimy do walki bezkrwawej** z semickim najeźdźcą! Stanąć musimy **silni, w zwartym szeregu na froncie walki ekonomicznej, pewni — zwycięstwa!**

Podatkowe łoże śmierci

i rządy Izraela w Komisji szacunkowej!

ZAPAŚNICZA WALKA RZĄDU Z KUPIECTWEM. NIEBYWAŁA SZTUKA DOPISYWANIA ZERA! — O ŻYDZIE, KTÓRY ODNALAZŁ W SOBIE... HONOR! SMACZNY SEN POLSKICH KUPCÓW SPOŻYWCZYCH.

Dziwną, a nawet rzec można bardzo dziwną politykę przedsięwzięły władze skarbowe w stosunku do kupiectwa i handlu polskiego. Dzięki niezaprzeczonej, choć za daleko posuniętej energji tych czuwających nad kieszenią skarbca państwowego instytucji, **większa część drobnych kupców popadła w skrajne bankructwo; reszta,** przyciśnięta pięścią tego wiecznie nienasyconego molocha **dogorywa pod ciężarem olbrzymich podatków.**

Odbywane co pewien czas demonstracyjne wiece i gorące protesty przeciwko tym anomaljom pozostają bez echa; **rząd jest nieczuły na beznadziejne położenie kupiectwa i słyszeć nawet nie chce o zniesieniu podatku obrotowego, a zastąpieniu go zarobkowym.** A położenie handlu, rękodzieła i małego przemysłu jest w istocie groźne, rokujące śmierci nadzieję rychłego zgonu.

Wymiary podatkowe, zostały podwyższone potrójnie, a nawet wyżej; znamy i taki wypadek, że **podniesiono jednemu z kupców „en gros" obrót z 45.000 na... 145.000 zł., wstawiając dowolnie jedynkę przed — 45.000!!**

Zresztą przykładów podobnych przytoczyćby można więcej, gdyby nie wstyd, który **rumienić nam się każe za nasze... władze skarbowe i ich stołecznego zwierzchnika!**

Jak rok rocznie, tak i w roku bieżącym, **komisja szacunkowa (w ⁷/₈ żydowska!) przy I Urzędzie Skarbowym w Krakowie, obradowała nad wymiarami podatku przemysł.** Podczas dyskusji bardzo ożywionej, przeplatanej, jak zwykle w takich razach ciężkiemi westchnieniami z jednej i „bogobojnemi" życzeniami z drugiej strony, **zaszedł wypadek, który pozwolimy sobie przytoczyć.**

Podczas dyskusji wyłoniła się kwestja wymierzenia podatku obrotowego jednemu z kupców krakowskich, prowadzącemu interes na wielka skale. **Podatek określony był pewną sumą, ustaloną przez rzeczoznawców. Naczelnik urzędu skarbowego,** zasiadający w komisji szacunkowej z ramienia Izby skarbowej **poddał pod zgodność opinji zebranych ową kwestję; niestety sprzeciwił się temu jeden z członków, żyd,** który nietylko że nie chciał się zgodzić na wymierzenie podatku wyż. wym. wedle stanu faktycznego, **ale domagał się podwojenia tegoż podatku** motywując swój sprzeciw tem, że rzeczoznawcy są w błędzie, bowiem on wie najlepiej ile wynosi obrót danego kupca. Na zwróconą mu przez p. naczelnika urzędu uwagę, że zdanie rzeczoznawców jest kompetentne, a czasu na spory i kłótnie niema — **żyd poczuł się obrażonym i zażądał natychmiastowego przeproszenia(!)** Nie koniec na tem. **Powstali również i od stołu wszyscy zebrani nie wyłączając i katolików, których śmiało dziś nazwać możemy „szabesgojami".** Posiedzenie zostało przerwane. Wobec tego, **urzędnik Izby skarbowej zmuszony był przeprosić oburzonego niewiadomo czem żyda, przeprosić musiał zato, że chciał wymierzyć kupcowi — Polakowi sprawiedliwy, zeznaniami rzeczoznawców określony podatek! Historja niczego sobie!...**

Nic tedy dziwnego, gdy podatki, wymierzone przez wrogich Polsce talmudystów, doprowadzają kupiectwo chrześcijańskie do ruiny! Sami żydzi mają wzgląd na siebie; pocóż oni płacić mają wygórowane podatki, jeśli goj to uczynić za nich może!

Władze Skarbowe zdają sobie z tego sprawę, że kupiectwo, rękodzieło i drobny przemysł chrześcijański, płaci haracz podatkowy nie tylko za siebie, ale i za żydów; nawet **jeden z b. poważnych kupców krakowskich oświadczył prezesowi Izby Skarbowej p. Gregerowi, że „kupcy żydowscy nie płacą w stosunku do ich obrotów, jak również i do handlu polskiego ani 10 części tego, co płacą katolicy".** Niestety, nikt tego nie widzi na to niema rady, komisje bowiem zabierające głos w tych sprawach są już z góry z Warszawy desygnowane mimo, że składać się one mają z ludzi fachowych, przedstawicieli Stowarzyszeń zaradowych, a nie laików.

I nic nie znajdziemy dziwnego w tem, że n. p. **w Krakowie, najsilniejsza branża spożywcza przy I Urzędzie Skarbowym przedstawiciela swojego nie posiada.** Sądzimy, że **jest już czas najwyższy powołać do komisji odwoławczej przy I urzędzie skarbowym, chociażby jednego katolika fachowca, inaczej bowiem kupcy chrześcijańscy płacić będą nadal podatki za żydów, podatki, nakładane im przez żydów nienawistnych, a zupełnie się na sprawach tych nieznających.**

R.

Żydzi amerykańscy gratulują zwycięstwa

współwyznawcom-zbirom bolszewickim!

DOMAGAJĄ SIĘ WPROWADZENNIA DO SZKÓŁ JĘZYKA ŻYDOWSKIEGO, JAKO KRAJOWEGO! — PROTESTUJĄ PRZECIWKO ANTYŻYDOWSKIEJ „HECY SZKOLNEJ" W POLSCE! — ŻĄDAJĄ WYSOKIEJ SUBWENCJI DLA ŻYD. INST. NAUK. W WILNIE!

Onegdaj odbyła się w Nowym Jorku pierwsza konferencja kultury (?) żydowskiej, mająca na celu zdanie relacyj „wybranym narodu wybranego" z dotychczasowych zdobyczy osiągniętych przez żydostwo światowe w dziedzinie naukowej i kulturalnej. Konferencja **uchwaliła** poza szeregiem, jak zwykle **idjotycznych rezolucyj** — ogłosić **odezwę do narodu żydowskiego.** Dla zredagowania tej **„manifestacyjnej" odezwy** wyłoniono specjalną komisję.

„Judaizm wyrósł z głębi świadomości z życia narodowego żydów. Judaizm jest siłą żywotną, zespalającą w dobie obecnej żydowskie masy ludowe w jedną twórczą całość. **Judaizm daje wyraz dążeniu mas żydowskich do życia narodowo niepodległego wśród rodziny ludów (!). Judaizm jest ruchem zarówno społecznie, jak i narodowo wyzwalającym (!).** Na zasadzie **postępowej, wolnej świeckości, żydowskie masy ludowe łączą się poprzez kulturę żydowską z ogólnym międzynarodowym ruchem, dążącym do pełnej emancypacji — narodowej, kulturalnej, politycznej i społeczno - gospodarczej (!!).**

Wśród dalszych uchwalonych przez konferencję rezolucyj, znajdują się również następujące:

„Pierwsza konferencja kultury żydowskiej w Ameryce uchwaliła złożyć gratulacje masom żydowskim w Rosji Sowieckiej i we wszystkich innych krajach z okazji ich zdobyczy na polu języka żydowskiego i kultury żydowskiej" i postanowiła:

1) podjąć kroki wstępne do kampanji w kierunku **wprowadzenia języka żydowskiego, jako języka krajowego (!!) w szkołach ludowych i średnich,**

2) wezwać wszystkie żydowskie organizacje kulturalne na całym świecie do zjednoczenia się i połączenia swych wysiłków,

3) **energicznie zaprotestować przeciwko hecy zwróconej przeciw szkolnictwu żydowskiemu w Polsce (??!),**

4) zaprotestować przeciwko prześladowaniu języka żydowskiego w Palestynie,

5) **poprzeć działalność Żydowskiego Instytutu Naukowego w Wilnie przez wyznaczenie przez rząd polski (!!) rocznej subwencji,**

6) zebrać fundusze w wysokości 25.000 dolarów, celem założenia własnego pisma Tow. Kultury żydowskiej w Ameryce!

Jak widzimy z powyższego, treścią manifestu jest podkreślenie odrębności narodowej żydów, oraz potwierdzenie dążenia żydowskiego do podbicia wszystkich narodów, do czego wstępem ma być dalsza emancypacja, będąca zarazem uprzywilejowaniem „wybranego ludu"!

Duch i treść tego manifestu pokrywa się absolutnie z duchem i treścią osławionych „Protokołów Mędrców Sjonu". Jest równie, jak one zbiorowiskiem szalonych myśli i dążeń, kłamstw i idjotycznych myśli!

R.

———o———

Kwartał się kończy! Nie zwlekaj! Załączamy czeki!

Polska siedzibą zmartwychwstałego starohistorycznego Talmudu!

OJCZYZNA NASZA NAJWIĘKSZEM ŚRODOWISKIEM ŻYDOWSKIEM ŚWIATA. — SUBWENCJA MIEJSKA DLA.. ŻYDOWSKIEGO INSTYTUTU NAUK. W WILNIE! — 100.000 ŻYDÓW PRZYBĘDZIE DO LUBLINA NA OTWARCIE NAJWIĘKSZEJ TALMUDYSTYCZNEJ SZKOŁY NA ŚWIECIE.

Odbywane co pewien czas konferencje i zjazdy sjonistyczne kontynuując swe obrady, nie pomijają nigdy **Polski**, wręcz przeciwnie, **skierowują na nią całą swą uwagę, jako na podstawowy fundament pod mające się kiedyś budować państwo żydowskie"!**

I znowu dzisiaj, mając przed sobą nowy dokument umacniania się żydostwa na ojczystych naszych ziemiach, **przyjąć musimy bez ironji, iro niczne dotąd zdanie zagranicy, że — „Polska to raj żydowski".** W istocie tak jest. Na dowód tego bolesnego dla nas, acz prawdziwego sądu, przytoczyć musimy kilka faktów.

Równolegle **z podbojem gospodar czego życia Polski,** z tendencjami w kierunku **opanowania handlu i przemysłu i finansów,** idą wysiłki żydostwa drogą pewnego i trwałego **uma cniania się na ziemiach polskich, — przez tworzenie szeregu instytucji zrzeszeń i towarzystw, mających za zadanie pogłębić odrębność rasową i kulturalną żydostwa i stworzyć z Polski, tego największego na świecie środowiska żydowskiego, — narodowe centrum żydowskie, śmielej mówiąc — Państwo!**

Posunięcia w tym kierunku są szybkie, zdecydowane. Jednem z nich **było założenie w Wilnie, z inicjatywy rabina Kijowskiego Nachuma Sztiffa — Żydowskiego Instytutu Naukowego, mającego na celu pracę nad rozwojem języka żydowskiego, żargonu.** Na czele wspomnianego instytutu, o którym piszemy już na innem miejscu, — stanął dr. Maks Wajnrajch bundowiec. Celem zebrania funduszów na tę instytucję, która prócz rzekomej działalności kulturalno - naukowej uprawia i politykę, zakładają żydzi w różnych miastach kraju i zagranicą Towarzystwa Przyjaciół Żyd. Instytutu Naukowego, które istnieją w 17 krajach wszystkich części świata. Członkowie tego towarzystwa t. zw. „idyszyści", agitują forsownie za dostarczeniem instytutowi funduszów. O bezceremonjalności z jaką karotaż ten się odbywa, świadczy chociażby taki przykład, że **w czasie ostatniej dyskusji budżetowej rady m. Krakowa, radny żyd Schreiber, bundowiec, postawił wniosek, o przyznanie Instytuowi w Wilnie subwencji(!) z funduszów gmin nych, w wysokości 2.000 zł.!!**

Sprawę załatwiono ostatecznie w ten sposób, że z funduszów ogólnych na cele kulturalno-oświatowe **miało wypłacić prezydjum miasta kilkaset złotych(!?)**

Nic zatem dziwnego, że tego rodzaju dobrodziejstwa tak ze strony rządu polskiego, jak i miast, **skłoniły żydów do założenia w Lublinie(!) — wielkiego 5-cio piętrowego gmachu dla szkoły talmudystycznej, w której kształcić się będzie 500 uczniów rabinackich, korzystających z olbrzymich ulg stypendjalnych.** Gmach ten jest już na ukończeniu, a uroczyste otwarcie talmudystycznej „Jesziwo" zapowiedziano na 19 czerwca br.

W uroczystości tej weźmie udział około 100 tysięcy żydów ze wszystkich kątów świata. Według opinji bowiem żydów, **fakt ten będzie zaczątkiem „nowej epoki w historji ortodoksalnego żydostwa wszechświatowego, epoki zmartwychwstania starohistorycznego talmudu"**

Tak więc w wolnej, niepodległej na szej Polsce, ugruntowuje się żydostwo, tworząc tutaj zamiast w Palestynie, swą „siedzibę narodową"!!!! O, zgrozo!!!...

Bestjalski napad żydów na piłkarzy warszawskich!

„Gazeta Warszawska" z dnia 9 IV br. zamieściła na czołowem miejscu notatkę tej treści:

„Ubiegłej niedzieli na boisku Legji został rozegrany mecz piłkarski między Warszawianką I b, a żydowską drużyną Gwiazdą, wygrany przez pierwszą w stosunku 6:2. **Gwiazda,** najsilniejszy obok Makabi **żydowski klub sportowy w stolicy, słynie szeroko z brutalnej gry i chamstwa** — swych graczy, lecz, to co pokazała na tym meczu poprostu woła o pomstę do nieba. **Spotkanie odbywało się w niesłychanie naprężonej atmosferze, wywołanej niekulturalnemi metodami walki przegrywających żydzia ków,** oraz okrzykami zacietrzewionych ich **współrodaków, nawołujących poprostu do łamania nóg przeciwnikom.** Rezultat był taki, że po zdobyciu przez Luxemburga piątej bramki dla Warszawianki, **jeden z bohaterów żydowskich, bramkarz — Wałach kopnął go, drugi — Filar również kopnął, a następnie uderzył go w twarz pięścią tak silnie, że Luxemburg padł na ziemię i musiał być oddany pod opiekę lekarską.** Wywołana tem zajściem **bijatyka została z trudem zlikwidowana** dzięki interwencji kilku wybitnych sportowców, — członków Legji, jak mjr. Piaseckiego mjr. Dudrycha oraz dzięki użyciu hydrantu(!!).

Oto jakie sposoby walki wprowadzają do sportu polskiego ci krzywdzeni, nieszczęśliwi „murzyni-żydzi", wobec których stosuja Polacy „meto dy meksykańskie", które, jak wrzesz czy brukowiec żargonowy „Nasz Przegląd", „muszą się skończyć, jak się skończyły średniowieczne inkwizycje w Hiszpanji". **Oto jaki nastrój wnoszą do sportu polskiego te niewinne ofiary antysemityzmu.**

Sport polski potrafi odpowiednio zareagować, potrafi się należycie usto sunkować od sportu żydowskiego, siejącego zgniliznę moralną i deprawacje za pośrednictwem takich „Towarzystw sportowych", jak „Gwiazda", oraz jej członków, apostołów chamstwa i zbrodni!

Nie rozumiemy tylko poglądu polskich drużyn sportowych, rozgrywających zawody z drużynami żydowskiemi!

Na ostatnio odbytych **zawodach o mistrzostwo armji polskiej, 3 mistrzostwa przypadły członkom „Makkabi"!**

Czy właściwie władze wojskowe nie rozumieją, że **tacy „mistrzowie Armji" — to jest wprost skandal!?**

Czy nie pamiętają, że przed kilku laty, na jednym z meczów piłki nożnej, rozgrywanym przez pewną drużynę wojskową, z drużyną żydowską — **żydziak potraktował oficera polskiego słowami: „polskaja swołocz"!** Było to na Kresach wschodnich i prasa codzienna szeroko o tem donosiła.

Jeden tylko morał stąd wypływa: **natychmiast, raz na zawsze niech za przestaną Polacy wszelkich zawodów z drużynami żydowskiemi propa gującemi wrodzone mu chamstwo, bo nawet zwycięstwo Polaków, żadnego zaszczytu im nie przyniesie.**

R.

U bram nieznanego jutra.

Wiadomo wszystkim powszechnie, że w Polsce, jako w Państwie najbardziej narodowościowem w stosunku do innych krajów, procentowo największy odsetek stanowią żydzi. Nic w tem zresztą dziwnego. Ojczyzna nasza, jest państwem zbyt lojalnem i zbyt liberalnem w stosunku do żydostwa, czego najlepszym dowodem jest fakt, **że niema dotąd ustawy tyczącej się tak palącej kwestji, jak mniejszości narodowych.**

Co do zaludnienia Polski, to na **32 około miljony mieszkańców, przypada żydów przeszło 21 proc.** Cyfry te są najwymowniejszą wskazówką, że ów, szumnie nazwany „wybranym narodem" — motłoch, **czuje się u nas stokroć lepiej i pewniej, niż pod protektoratem Anglji, która** mimo, że silnie została podkopaną przez żywioł semicki **ograniczyła się do nadawania żydom przywilejów wiele mówiących i daleko idących.**

Państwo Polskie, zawsze ofiarne, kierujące się typowo słowiańskim współczuciem dla gnębionych i ciemiężonych, nadało żydom prawa równe tym, jakie każdy obywatel Polak posiadał. Z latami jednak, porastający w piórka pewności talmudyści, nabierać poczęli animuszu i bezczelności i pod obłudną maską gorącego patrjotyzmu wkroczyli w serce naszego życia wewnętrznego. **zagarniając powoli a systematycznie handel i przemysł, gospodarstwa małorolne, placówki kulturalne i dyplomatyczne i t. p.**

Dziś niewiadomo, czem daliśmy się uwieść; czy **perfidną grą,** rzekomo uobywatelniającego się motłochu, czy może **własną naszą biernością,** odwieczną, smutną **wadą narodową.**

Boć przecież rzecz wiadoma i stwierdzona, **że żydzi, jako element wyrosły na bezprawiu, niekarności i samowoli, nie są zdolni do wypełnienia jakichkolwiek obowiązków, ciążących na nich z tytułu ich obywatelstwa,** a zajęci wyłącznie handlem i kupiectwem, nie myślą o państwie i społeczeństwie, z którego żyją, i którego chlebem się tuczą. Przypomnijmy sobie tylko niedawne nasze **walki o niepodległość: iluż żydów brało w nich udział?** Tych „bohaterskich Gedeonów", możnaby śmiało na palcach policzyć. Natomiast przy tworzeniu się Bolszewji, — byliśmy świadkami czegoś wręcz przeciwnego Widzieliśmy, jak **kahały uroczyście witały chlebem polskim i solą czerwonych zbirów, jak żydostwo biło bezwstydnem czołem przed utronowanymi współwyznawcami Izraela Leninami i Trockiemi, ofiarowując im swoje usługi i pomoc w razie potrzeby.** A przecież działo się to, już w wolnej, niepodległej Polsce!

Czas tedy, by społeczeństwo polskie przypomniało sobie te takty, **zorganizowało się sobie i zażądało od rządu radykalnej zmiany i sanacji stosunków żydowskich, ukrócenia im praw i przywilejów,** o które nieraz bezskutecznie żebrze polski obywatel. Bowiem stoimy u bram nieznanego jutra, **niepewni co ono nam przyniesie: twardą niedolę, czy dalsze, powolne konanie pod stopą semickiego najeźdźcy!...**

A. K.

Motłoch żydowski strzela do Polaków!

Mamy przed sobą jaskrawy objaw zdziczenia żydowskiego, które w Polsce czuje się już tak pewnie i bezpiecznie, że w biały dzień morduje Polaków.

Oto „Głos Lubelski" donosi z Piasków Luterskich, że doszło tam do zaciętych krwawych **walk ulicznych między poborowymi Polakami a motłochem żydowskim, który te zajścia sprowokował.** Żydzi wtargnęli do sali, gdzie znajdowali się poborowi, — przygotowani do przeglądu i poczęli zaczepiać ich słownie i czynnie. Prowokatorów wyrzucono za drzwi, a wtedy oni wraz z tłumem żydostwa **zebrali się przed lokalem komisji, gdzie napadli na poborowych.** Bójka objęła główne ulice miasteczka. **Żydzi nagwałt zaczeli zamykać sklepy i bramy, rzucając kamieniami z okien balkonów, z za węgłów i t. d. Jak stwierdzono z pewnego balkonu nawet strzelano do Polaków. W rezultacie 4 Polaków zostało ciężko pobitych i kilku żydów ranionych.** Między innymi postradała życie pewna żydówka, która uciekając, tak silnie potrąciła jakiegoś żyda, że przewróciła się i uderzając głową o mur doznała pęknięcia czaszki i wkrótce zmarła.

Czy więc możemy patrzeć dalej spo kojnie na zbrodnie i morderstwa popełniane przez żydów?

Zachęć do prenumeraty! Zjednaj choćby jednego Prenumeratora!

Żydzi domagają się objęcia przez Polskę
mandatu pełnomocnego nad Palestyną!

PRASA ŚWIATOWA ŚPIEWA HYMN SJONISTYCZNY.

Cała prasa światowa rozbrzmiewa ostatnio kolumnowymi artykułami na temat **angielskiego dekretu, zabrania jącego imigracji żydów do Palestyny.**

Organ wiedeński żydów „Neue Freue Presse" donosi z Jerozolimy: Na życzenie egzekutywy sjonistycz nej, **trzymała prasa hebrajska dotych czas w tajemnicy zarządzenia angiel skiego urzędu kolonjalnego co do wstrzymania imigracji do Palestyny.** Obecnie wyszła ta sprawa na jaw, **wywołując wzburzenie wśród stron żydowskich.** Organ robotniczy oświad cza. że zarządzenie to jest pchnięciem bagnetu, skierowanym przeciw imigracji żydów.

POWSZECHNY STRAJK ŻYDOWSKI W JEROZOLIMIE.

We czwartek ub. tygodnia **wybuchł** w Jerozolimie **powszechny strajk żydowski.** Zastrajkowały **kina, taksówki i kawiarnie** na znak protestu przeciw odwołaniu zezwolenia na przybywanie imigrantów do Palestyny. **We wszystkich synagogach jerozolimskich odbywają się bez przerwy nabożeństwa żałobne(?)**

ŻYDZI DOMAGAJĄ SIĘ USTĄPIENIA PREZYDENTA ŚWIATOWEJ ORGANIZACJI SJONISTYCZNEJ.

W fali żydowskich artykułów protestujących przeciw wstrzymaniu imigracji do Palestyny przez rząd angielski **pojawił się w „Hajncie" protest żyda Gotlieba p. t. „Weizmann powinien ustąpić".** Autor w wywodach swoich dochodzi do przekonania, **że Anglja zdradza naród żydowski (!), a rząd** „Labour Party" (Partji Pracy) **załamał angielskie, uroczyste słowo honoru (?).**

„Cóż teraz Weizmann, jako prezydent światowej organizacji sjonistycznej pocznie ze swojem zaufaniem do Anglji? Czy nie będzie on musiał dojść do przekonania, że cała dotychczasowa **linja polityczna była błędna.** W każdym razie **powinien teraz Weizmann wyrazić swój ostry protest i podać się do dymisji".**

W dalszym ciągu swego artykułu zaznacza autor, że punkt ciężkości egzekutywy sjonistycznej powinien w ogólności zostać przeniesiony z Londynu do Berlina, Nowego Jorku, lub Waszyngtonu, gdzie przywódcy sjonistów będą się czuli swobodniejsi.

Ostatni ten projekt jest o tyle nierealny, że Palestyna pozostając w zależności od Anglji, musi bezwzględnie zachować ścisły kontakt z rządem Wiekiej Brytanji.

PŁACZ „LUDU WYBRANEGO" W POLSCE.

Zakaz imigracji żydów do Palestyny, wydany przez rząd angielski, wywołał **bardzo silny oddźwięk wśród sfer żydowskich.** W dniu wczorajszym w całym szeregu organizacyj sjonistycznych **w Warszawie odbyły się zebrania,** na których uchwalono cały szereg bardzo ostrych rezolucyj, wymierzonych przeciwko temu zakazowi. Wśród kierowniczych sfer sjonistycznych wyrażają opinję, że **rząd polski,** który jest jednym z sygnatarjuszów układu o przyznanie Anglji mandatu nad Palestyną, zainteresowany jest w utrzymaniu możności imigracji żydów z Polski do Palestyny. **Prezes Koła Żydowskiego** oraz prezes Zarządu **gminy żydowskiej** w Warszawie **p. Farbstein był przyjęty onegdaj przez wicem. spraw** zagr. dra Wysockiego, któremu przed **stawił poglądy kierowniczych kół** sjonistycznych na tę sprawę.

W piątek o godz. 8 odbył się wiel ki wiec staraniem egzekutywy sjonistycznej w Polsce. Na wiecu zapadł cały szereg uchwał w związku z zakazem imigracji do Palestyny. Również **wieczorem odbyło się zebranie** w lokalu Poalej Sjon lewicy, na którem został wygłoszony referat p. t. „Od Balfoura do Mac Donalda".

Lwowski żargonowiec „Chwila" donosi, że w niedzielę 25 bm. we **wszystkich miastach Małopolski** wschodniej, **odbędą się zebrania** ma **nifestacyjne ludności żydowskiej,** celem **wyrażenia protestu przeciwko o graniczeniom imigracji do Palestyny.**

NIEBIESKI HYMN EGZEKUTYWY NA ULICACH WILNA.

W ub. sobotę między godz. 9—10 odbyła się na **ulicach miasta Wilna demonstracja żydów,** skierowana przeciw bawiącemu w Wilnie konsulowi angielskiemu sir Saveremu. Po wiecu w synagodze tłum w ilości kilkuset osób przeciągnął ulicami Niemiecką i Wileńską i udał się pod hotel Georgea, gdzie zamieszkał konsul angielski. Po drodze **wznoszono wrogie okrzyki pod adresem Anglji.** Pod hotelem **odśpiewano hymn sjonistyczny** poczem **przemówiło kilku mowców w językach: polskim, żydowskim i hebrajskim, wyrażając protest przeciw wstrzymaniu imigracji do Palestyny i domagając się objęcia przez Polskę mandatu pełno mocnego na Palestyną.**

INTERWENCJA MIN. ZALESKIEGO W ANGLJI I W LIDZE NARODÓW.

Jedno z pism żydowskich donosi **z Londynu, iż w tamtejszych kołach żydowskich zrodziła się myśl wykorzystania wizyty min. Zaleskiego w** Londynie **dla celów akcji politycznej u rządu angielskiego. Min. Zaleski** niejednokrotnie **wypowiadał się w duchu przyjaznym dla sjonizmu** (?), a jako członek Rady Ligi Narodów, **może nawiązać rozmowy z rządem** W. Brytanji, **w sprawie mandatu palestyńskiego, który Anglja otrzymała od Ligi Narodów.**

Dalszym tytułem do wystąpienia min. Zaleskiego ma być fakt, że **w Polsce zamieszkuje 3 miljony obywateli żydowskich, żywo zaintereso wanych w tej sprawie, którzy na rzecz odbudowy Palestyny ponieśli już ciężkie ofiary.**

Pismo dodaje, że **akcja min. Zaleskiego nie może oczywiście nosić charakteru oficjalnego demarche.** P. minister mógłby tylko **w przyjazny sposób zainterpelować rząd angielski co do jego planów na przyszłość w sprawie imigracji żydowskiej do Palestyny!**

Tyle gwałtu narobił w szerokim świecie, niewinny w swem założeniu dekret angielski. **Ciekawi jesteśmy, jak do sprawy tej ustosunkuje się W. Brytanja, a zwłaszcza Polska,** którą żydzi proszą o objęcie manda tu palestyńskiego.

Ze swej strony dodajemy, że całe społeczeństwo polskie, gotowe jest poprzeć żądanie żydów, byle tylko jaknajprędzej opuścili oni progi naszej ojczyzny!

Ameryka tyglem przetapiającym żydowstwo
na... naród amerykański

SENSACYJNE WYWODY ŻYDA AMERYKAŃSKIEGO. ŻYD RODZI SIĘ BEZ GRZECHU! W LABIRYNCIE RAS SZUKA ŻYD SAMEGO SIEBIE!

W jednym z ostatnich numerów warszawskiego dziennika żydowskiego „Nasz Przegląd", pojawił się **ciekawy artykuł amerykańskiego żyda L. Lewisona, którego zapatrywania** na sprawę żydowską pozwolimy sobie przytoczyć, na dowód, **że są one niczem innem, jak tylko kwintesencją naszego t. zw. antysemityzmu.**

Autor, którego punkt widzenia na sprawę tę, jest jasny i przejrzysty, **nie zasłonięty żadnemi cieniami sjonizmu czy talmudu** uważa. że **„żyd jest zgoła innym człowiekiem pod względem umysłowym, niż chrześcijanin.** Inaczej czuje, inaczej myśli, posiada inną krew i inne nerwy. Żyd ma odmienny od chrześcijanina stosunek do życia, społeczeństwa, do żony i dzieci. Pochodzi to stąd, że **należy on do innej rasy, której rodzaj cywilizacji był inny w ciągu setek, tysięcy lat".**

Liwison — sądzi dalej — że niema takiej istoty, jak „człowiek wogóle", niema takiej rzeczy, jak „ludzkość". Istnieją ludzie rozmaitych ras i narodowości: są francuzi, niemcy, anglicy, amerykanie, polacy, są i **żydzi.** Każdy człowiek myśli, czuje i żyje myślami, uczuciami i życiem rasy. Zapewne, że są ludzie, **właszcza wśród żydów — zauważa autor — którzy usiłują żyć inaczej, dostosować się do sposobu życia innych narodów** i ras. Ale tacy ludzie, zdaniem Lewistona, nie mogą być szczęśliwi, gdyż **gwałca własną duszę.**

To też **żyd nie może być szczęśliwy w swojem życiu prywatnem i rodzinnem, gdy się żeni z chrześcijanką. Żyd, jako taki, ma całkowicie inny stosunek do kobiety, do dzieci, niż chrześcijanin. Żyd prowadzić musi odmienny rodzaj życia familijnego niż chrześcijanin, o ile chce zaspokoić swe najwewnętrzniejsze uczucia, najgłębsze instynkty swej istoty".**

W dalszym ciągu swych wywodów, krytykuje amerykański żyd, kodeks małżeński. Wskazuje na starą ustawę żydowską, dającom małżonkom prawo do rozwiedzenia się z tych, czy innych błahych powodów. **„Pojecie żydowskie o małżeństwie jest dla tego odmienne od chrześcijańskiego,** ponieważ odmienne jest pojęcie dwóch wyznań o życiu. **Żyd nie uciekа od życia,** żyd nie uważa, że życie jest odcierpieniem kary, przygotowaniej do przyszłego świata. **Żyd uważa że życie na tym świecie jest bardzo ważne, że trzeba go jaknajwydatniej używać".**

Żyd według Lewistona, nie podziela zapatrywania chrześcijanina, że człowiek rodzi się grzesznikiem, że nosi w sobie grzech pierworodny Adama, wygnanego z raju. Dlatego też ustawy żydowskie są zawsze postępowe, w zakresie spraw związanych z życiem praktycznem.

Również w życiu towarzyskiem, gdzie żydzi z chrześcijanami razem obcują, wznosi się mur. Nie mogą się wzajemnie zrozumieć. To też **żyd musi się czuć obcym we wszystkich krajach. Musi być obcym — chyba gdy kroczy własnym szlakiem żydowskim. Wyjątek pod tym względem stanowi Ameryka.** Ona jest tyglem przetapiającym wszystkie zamieszkujące ją narodowości, a zwłaszcza **żydów, na jeden typ człowieka, zwącego się „amerykaninem"!**

Wyłuszczone powyżej myśli i opinje żyda Lewistona najzupełniej podzielamy, ceniąc jego otwartość. Nie są one niczem innem, jak już wyżej wspomnieliśmy, jak tylko kwintesencja naszego antysemityzmu, który streszcza się w tezie:

Żydzi żyją swojem własnem życiem, zupełnie odrębnie, jako odrębna rasa; w Polsce niech będą na prawach cudzoziemców, **a my Polacy żyjmy również własnem życiem, nie łącząc się z żydami węzłami krwi, nie zapełniając nimi naszych urzędów administracji, wojska i t. p. Bo jest-to wszystko logicznym wnioskiem za sady uznania żydów za naród i rasę obcą i odmienną, a wrogą całej ludzkości ze względu na nakazy talmudyzmu,** co Lewiston przemilcza dyskretnie, a co **obowiązkiem naszym jest wydobyć w całej jaskrawości na światło dzienne.**

R.

Opiekun jarmułki
p. Ablessera z Piwnicznej majaczy!...

SEKRETARZ GMINY P. BRANDE OBROŃCĄ SPRAWY ŻYDOWSKIEJ. — HYMN UWIELBIENIA W USTACH „SZABESGOJA. — APEL DO WIELKIEGO PROTEKTORA „WYBRANEGO LUDU"!

Nowy Sącz 26. V. 1930.

W związku z ogłoszonym artykułem w „Haśle Podwawelskiem" z dn. 4 b. m. w sprawie mieszkańców Piwnicznej żyda Ablessera i jego pachołków donosi nasz korespondent, co następuje:

Opisywany w szeregach numerów „Hasła Podwawelskiego" żyd Ablesser i jego podła klika znaleźli gorliwego obrońcę w osobie sekretarza **gm. Piwnicznej, „szabesgoja" — p. Brandego, który za marny ochłap żydowski podjął się** w najgorliwszy sposób **bronić sprawy żydowskiej.**

Otóż jak odnośny artykuł „Hasła Podwawelskiego", doszedł do wiadomości obywateli Piwnicznej, **sekretarz Brande napisał zaraz z porozumieniem** niektórych pachołków

Nadsyłaj korespondencję oraz adresy chętnych do zaprenumerowania!

Ablessera, (Ablesser jest obecnie na kuracji w Karlsbadzie) **obszerne sprostowanie** co do odnośnego artykułu — podpisując się pod pseudonimem „Prawdzic" W sprostowaniu tem **p. Brande podnosi m. in. wielkie zasługi położone przez żyda Ablessera w rozwoju gm. Piwnicznej** — zaznaczając, że **dzięki tylko jemu (!)** (t. j. Ablesserowi) tak świetnie **prosperuje gmina** — i gdyby nie Ablesser to by nie było „Strzelca", Straży Pożarnej i orkiestry.

Wywody p. Brandego są zaiste ciekawe, bo wszystkie zasługi rozwoju Piwnicznej przypisuje żydowi — **zapomina on jednak o tem, że Piwniczna nie jest Palestyną** tylko gminą czysto polską i wystawia tem samem świadectwo ubóstwa moralnego, obecnemu burmistrzowi i całemu obywatelstwu Piwnicznej!

Wkońcu **p. Brande w swoim prostowaniu przepojonym wielką boleścią z powodu napiętnowania w „Haśle Podwawelskiem" „wielkiego człowieka" i „opiekuna Piwnicznej" żyda Ablessera** — pisze, że **takiego zasłużonego człowieka (?) jakim jest Ablesser oczerniać może pismo nie polskie, ale bolszewickie!**

Otrzymawszy takie sprostowanie od p. Brandego (Prawdzica) redakcja „Głosu Podhala" **oczywiście nie umieściła, polecając mu takowe poprzeć faktem i skierować do „Hasła Podwawelskiego".**

„Stanowisko „Głosu Podhala" zasługuje siłą faktu na uznanie.

My jednak musimy jeszcze bolejące nad „niesprawiedliwością" serce p. Brandego zatruć goryczą i oświadczyć mu kategorycznie, że piętnować będziemy nietylko tak wielce „zasłużonych" ludzi jak p. Abesser, ale i ich wielkich protektorów, którzy mają czelność stawać w obronie talmudysty i jego przemytniczej szajki.

Racz przyjąć to do wiadomości p. Brande, opiekunie jarmułki — wielki „szabesgoju"!

Obserwator.

Ustawa, którą bojkotują władze rządowe i samorządowe!

NIEBYWAŁE W DZIEJACH PAŃSTWOWOŚCI CURIOSUM. — BEZCZELNY GWAŁT ŻYDÓW! — NIE WOLNO NAM ŚWIĘTOWAĆ W NIEDZIELE! — DELEGACJA „WYBRANEGO LUDU" GRATULUJE ZWYCIĘSTWA P. PREZ. ROLLEMU!

Sprawa zamykania sklepów żydowskich w niedziele i święta jest tematem, żywo interesującym całe społeczeństwo katolickie. Nic dziwnego, zakorzenieni w wierze swojej, pragniemy dnie świąteczne naprawdę święcić i **nie możemy zezwolić, aby żydzi bezczeszczyli je nieczystym handlem i szynkowaniem.** Dziwić się tylko musimy **naszym władzom, które w sposób dla nas niezrozumiały**, a już zgoła **nie licujący z pojęciami dobrego katolika, tolerują wybryki żydostwa**, a co gorsza **popierają** ich na każdym kroku, **pomijając i lekceważąc poważne zdanie kupieckich organizacyj chrześcijańskich.**

Dnia 16 kwietnia b. r. **odbyła się w magistracie konferencja** kupców krakowskich, **mająca na celu skrystalizowanie memorjału Kr. Kongregacji Kupieckiej i Kr. Stowarzyszenia kupców, domagającego się od naszych władz „przestrzegania i szanowania ustawy, zabezpieczającej katolickiej Polsce spoczynek niedzielny".**

Konferencja ta, która na zwołanie czekała „tylko"... 4 miesiące (!) **zgromadziła**, obok wybitnych **przedstawicieli polskiego kupiectwa także wyższych urzędników województwa, magistratu, członków organizacyj i stowarzyszeń.** W rezultacie długich obrad i burzliwej dyskusji **zapadła uchwała, w myśl której wszystkie sklepy spożywcze zamykane będą stosownie do obowiązującej ustawy o godzinie 7-ej wieczór, zaś kioski z wodą sodową mogą mieć otwarte do godz. 23 w lecie, w zimie zaś tylko do godz. 21-ej.** Również **uchwalono, aby sklepy wszystkich branż, za wyjątkiem szynków i restauracyj były bezwzględnie zamykane w niedziele i święta. Zarządzenie powyższe, przyjęte z radością przez polskie kupiectwo, zostało wprowadzone w życie dnia 9 b. m.**

Naraz ni stąd ni zowąd **żydzi krakowscy podnieśli niebywały gwałt** poruszyli wszystkie możliwe sprężyny począwszy od p. prez. **Epsteina i p. Landaua**, aby tylko powyższą uchwałę wycofać z obiegu. I oto z przykrością stwierdzić musimy, że żydzi **dokazali swego**. Bo oto **p. wojewoda, powodowany widocznie naciskiem żydów, wydał policji dnia 15 b. m. nakaz niezapisywania i niekarania gwałcących ustawę sklepikarzy żydowskich**, którzy poczęli szydzić, że **„goje jeśli im się podoba mogą świętować razem z żydami w sobotę, a w niedzielę mieć sklepy otwarte"! Słyszeliśmy takie zdanie!!**

Podobne zebranie odbyło się onegdaj w Żyd. Kongr. Kup., na którem **wybrano delegację, powierzając jej złożyć podziękowanie Prezydjum m. Krakowa (!!)** za łaskawą interwencję i **przywrócenie prawa na... bojkotowanie ustawy!!**

Fakty te podajemy do wiadomości całego społeczeństwa polskiego, pp. posłom i rządowi Rzeczypospolitej, jako niebywałe i nie mające miejsca w żadnem, prawem kierującem się państwie!

Zaś od **Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej i Stowarzyszenia Kupców domagamy się, aby bezzwłocznie interwenjowały u miarodajnych czynników w sprawie wspomnianej ustawy, uchwalonej na szczęście jeszcze przez sejm polski — nieżydowski!!**

R.

Niezwykły wzrost uczniów żydowskich w szkołach średnich.

WIELE MÓWIĄCA TABELA. — „POLACY", KTÓRZY MÓWIĄ PO.. HEBREJSKU. ODDZIELIĆ MŁODZIEŻ CHRZEŚCIJAŃSKĄ OD PEDAGOGA — ŻYDA!

W szkolnictwie średniem, **żydowski „stan posiadania" zwiększa się z roku na rok, w nadzwyczaj szybkiem tempie.** Omawiane zjawisko ilustruje najdokładniej tabelka poniższa, zestawiona na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego, za lata szkolne 1925/26, 1926/27 i 1927/28. Uczniowie szkół średnich uszeregowani są tu na podstawie wyznaniowej, statystyka bowiem, opierając się na określeniu narodowości lub języka ojczystego, byłoby daleką od rzeczywistego stanu rzeczy ze względu na to, że **znaczna część żydów podaje się za Polaków, oraz deklaruje język polski, jako ojczysty.**

Ilość żydów wśród uczniów szkół średnich przedstawia się następująco:

Rok:		Chrześcijan:		Żydów:		Ogółem:		% żydów:
1925/26	—	174.554	—	41.999	—	216.552	—	19.4
1926/27	—	170.849	—	44.621	—	215.470	—	20.7
1927/28	—	163.813	—	45.381	—	209.194	-	21.7

Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt ,że w r. 1927/28 **w wojew. centralnych na ogólną ilość 87.013 uczniów było żydów 22.882 czyli 16.3 proc., zaś w wojew. wschodnich na 23.628 uczniów 8.667 żydów, czyli aż 36.7 procent!**

Danych za rok szkolny 1928/29 Gł. U. St. jeszcze nie ogłosił, jak nam jednak wiadomo **procent żydów w szkołach średnich wzrósł w bieżącym roku o 5.2 proc.**

Tyle co do uczniów. Jeżeli chodzi o nauczycielstwo szkół średnich to w r. **1927/28 było nauczycieli - żydów 1430 z czego 122 w szkołach państwowych; dziś jest ich 2.049, a 260 w szkołach państwowych!!**

I nie koniec jeszcze na tem. Biorąc za punkt wyjścia jedno z ostatnich oświadczeń p. min. Czerwińskiego na komisji oświatowej sejmu, **można się spodziewać wydatnego zwiększenia liczby pedagogów - żydów, już w najbliższym czasie!**

Jak z powyższego widzimy, lojalnością naszą wobec żydów, zaszliśmy daleko w ich... kieszenie! Nie mogą się na nas skarżyć, jeśli w tej atmosferze „prześladowań" **mnożą się coraz bardziej**, nietylko w handlu, literaturze, sztuce, na uniwersytetach, ale i w szkolnictwie średniem. Główne zło polega na tem, że młodzież nasza styka się z młodzieżą żydowską, że **nauczyciele żydzi, wykładają nauki polskiej młodzieży.** Proponujemy **wprowadzić u nas system rosyjski za początkowany w b. Królestwie Polskiem: uczniów żydów i uczennice żydówki umieszczać w osobnych gimnazjach. System ten warto zastosować i u nas, izolując młodzież naszą od szkodliwego wpływu młodzieży semickiej i nauczycieli żydów.** Sprawa tych ostatnich jest poważniejszą niżby się to mogło wydawać; nauczyciel w klasie zastępuje niejako rodziców i jest zarazem wychowawcą, a nietylko wykładowcą tego, czy owego przedmiotu!

Z tego więc względu **niedopuszczalnem jest, aby żydowi - pedagogowi powierzano bezpośrednią władzę nad młodzieżą chrześcijańską!**

Żyd - trucicielem ludności Nowego Sącza.

Korespondent nasz z Nowego Sącza donosi:

W Nowym Sączu istnieje jatka mięsna, której właścicielem jest żyd Izaak Grübel, przy ul. Lwowskiej l. 27.

Otóż talmudysta ten urządził sobie rzeźnię w tejże kamienicy w piwnicy, gdzie bije padlinę bydlęcą. **Z piwnicy tej wydobywa się smród niedoopisania, co zwróciło moją uwagę i na własne oczy się przekonałem, że piwnica pełna jest gnoju i gnijących wnętrzności!** Wymieniony jeździ po okolicy, skupuje chore bydło, którego mięso za bezcen sprzedaje później w jatce. Również i mięso z tych zwierząt przechowuje w szopie w podwórzu, które w obecnej porze letniej gnije, wydając nieopisany smród.

Zapytujemy, gdzie są **Władze sanitarne Nowego Sącza, któreby się zajęły przeprowadzeniem kontroli u wspomnianego żyda.** Mieszkańcy ul. Lwowskiej domagają się zamknięcia wymienionej jatki i przykładnego ukarania sprytnego żyda.

Należy nadmienić, że policja już kilkakrotnie interwenjowała u Grübla. ale ten kpi sobie ze wszystkiego i dalej truje chrześcijan zgniłem mięsem.

Naoczny świadek.

Głodówka żydłaków celem uwolnienia się.. od wojska!

UMARTWIENIE CIELESNE I... ZASADY KOMUNIZMU.

W Chełmie wykryto w tych dniach oryginalną i sensacyjną organizację. Oto od dłuższego czasu widziano w zagajnikach wsi Borki pod Chełmem **gromadkę wychudzonych młodzieńców, oddających się studjom i rozmyślaniom.** O celach prowadzenia tego **pustelniczego żywota** krążyły różne domysły.

Rozwiązała je ostatecznie policja, która od dłuższego czasu interesowała się tymi pustelnikami. Okazało się manowicie, że **wszyscy ci młodzieńcy są w wieku poborowym i celowo uchylają się do służby wojskowej. Dla zmniejszenia wagi, młodzieńcy ci poddawali się głodówce, a dla zabicia czasu studjowali zasady komunizmu.**

Po aresztowaniu całej szajki okazało się, że pustelnicy są wyłącznie narodowości żydowskiej i wszyscy podlegają obowiązkowi poboru.

Jak wynika z powyższego „synowie Izraela" nie są stworzeni na Gedeonów. Przykładną i surową karą winny władze kompetentne wpoić w tych młodzieńców — obowiązek obywatelski!

To obowiązek każdego Polaka Katolika.

Doniosła akcja „Hasła Podwawawelskiego" zapisana będzie w historji!

LIST DO WYDAWNICTWA „HASŁA PODWAWELSKIEGO".

Męska inicjatywa Sz. Redakcji — zmierzająca do ostrząśnięcia się z ple śni zobojętnienia w tak ważnej sprawie — katolickiej Polski i zew do czynu samoobrony przed koszmarem hegemonji byłego „ludu wybranego" zasługuje nietylko na żywe **uznanie,** lecz na **energiczne poparcie i szerokie w zagrożonych odcinkach życia polskiego — rad i wskazówek „Hasła Podwawelskiego" zastosowanie.**

Już to samo, że Sz. Redakcja, jako piewsza w obecnych czasach, zajęła się uprzykrzonym wrzodem na ciele polskości, **będzie dlań historyczną zasługą i nagrodą moralną.** Szkoda, że wcześniej tego nie zrobiono, lecz „lepiej później niż nigdy" — bo wiele, wiele strat z opóźnienia wynikło.

Że akcja „Hasła Podwawelskiego" jest potrzebą chwili i znajduje oddźwięk, **świadczy o tem ilość prenumeratorów i sympatyków „Hasła Podwawelskiego" oraz organizacja „Chrześcijańskiego Frontu Gospodarczego". Owoc tej pracy musi być pię kny. lecz by takim był, od nas to sa mych zależy.**

Idziemy w bezkrwawy bój z odkrytą przyłbicą.

Nie chcemy szkodzić nikomu, lecz o sobie myśleć i radzić, chyba nam wolno. Wychodzimy z założenia by naszym bliźnim (między innemi i żydom) dwu przykrości nie robić, t. j. w lecie im much do lokalu nie puszczać a w zimie mrozu, chciejmy zatem wszyscy te zasady w życiu praktykować a zapewne podwójnie zyskamy.

Ze względu na to, że klijentela handlów żydowskich w miastach i na wsi składa się w większości z ludu wiejskiego, zatem należy także **zwrócić baczną uwagę na wieś.**

Przyznać trzeba, że naszą wadą jest życie nad stan, zwłaszcza stroje kobiet.

Obserwując życie na wsi ze smutkiem stwierdzić wypada w niektórych mniej kulturalnych okolicach **wielką lekkomyślność.**

Za dużo błyskotliwego szychu, półjedwabiu i jedwabiu i t. p. co wcale do praktycznego życia na wsi nie nadaje się. Co jakiś czas **uwijają się po wsiach agenci firm żydowskich,** oferując różne materje „na wypłat" t. j. na raty i wprost **naciągają naiwnych na kiepski a bardzo drogi towar,** z czego przychodzi często do **przykrych nieporozumień w rodzinach.** Wskazanem byłoby, iżby delegaci „Chrześcijańskiego Frontu Gospodarczego" przybywali z odpowiedniemi odczytami na wieś kładąc nacisk **na szkodliwość podobnego kupna, oraz zaznajamiając lud wiejski o obowiązkach popierania rodzimego handlu i przemysłu, w myśl zasady: „swój do swego po swoje"!**

J. B.

O loterjach i fantach żydowskich słów kilkoro.

Sprawą urządzania loteryj spożywczych a w szczególności takich, które zaopatrują się w fanty w handlach i sklepach chrześcijańskich — zajmowaliśmy się już kilkakrotnie na łamach „Hasła Podwawelskiego".

Ostatnio odbyła się a rynku krakowskim loterja spożywcza, urządzona staraniem uczenic Państw. Semin. Naucz. Żeńskiego, z której dochód przeznaczono na fundusz kolonji wakacyjnych.

Niestety na liczną ilość fantów nie widzieliśmy ani jednego artykułu spo żywczego wyrobu polskiego, jedynie może za wyjątkiem wędlin, których na szczęście u żyda nie dostanie.

Widzieliśmy natomiast wyroby żydowskie: wódki firmy „Arkadja" — (żyd Stein z ul. Grzegórzeckiej), — miód, „Zagłoba", wina owocowe, również z wytwórni żydowskich.

Czy niema zatem firm chrześcijańskich, w których urządzający loterję mogliby zaopatrywać się w towar przeznaczony na fanty? Przecież zamiast wódek „Arkadji" mamy wyroby firmy Szymczakowski w Krakowie, miód wytwórni Makowskiego z Kruszwicy i t. d.

Czyżby żydzi byli odbiorcami losów tego rodzaju imprez? Wątpimy!

Jak żydowskie gimnazjum żeńskie w Zamościu uczciło pamięć T. Kochanowskiego?

MIN. WR. I OP. DO WIADOMOŚCI.

O niebywałym, wprost fakcie, świadczącym o zwyrodnieniu żydostwa donoszą nam z Zamościa:

W żydowskiem gimnazjum żeńskiem w Zamościu, cieszącem się pełnią praw publicznych, **zainicjowano składkę na budowę pomnika Jana Kochanowskiego z okazji 400-lecia Jego urodzin.** W sali konferencyjnej tego gimnazjum toczyła się na ten te mat między nauczycielami rozmowa. **Jeden z nauczycieli, profesor języka hebrajskiego, z pobłażliwym uśmiechem oznajmił, że słyszał, jak jedna z uczenic na wzmiankę o zbieraniu składek na pomnik powiedziała, że „niedługo będą składać się na pomniki dla wisielców"**.

W sali konferencyjnej wyrażenie to wywołało wielką wesołość!!

Nie pierwszy to raz zdarzają się te go rodzaju fakty w mniejszościowych szkołach o pełnych prawach publiczności, w których uczniowie czy grono nauczycielskie dają wyraz **swojej nienawiści ku polskości.** Fakty te zwykle puszcza się bezkarnie i szkoły te mniejszościowe nadal korzystają z przywilejów, na które nawet nie zasłużyły swym poziomem nauczania.

Równocześnie odbiera się prawo publiczności polskim szkołom (niejednokrotnie o wielowiekowej tradycji) stojącym na wysokim poziomie naukowym, jedynie na podstawie jakichś dorywczych wizytacyj, albo z powodów zupełnie już nie wychowawczej czy dydaktycznej natury.

Stan taki jest nie do zniesienia. Jeżeli władzom szkolnym zależy na kaptowaniu sobie życzliwości mniejszości narodowych, to jeszcze w wyż szym stopniu powinno im zależeć na niezrażaniu sobie opinji publicznej polskiej. Incydent, jaki się wydarzył w zamojskiej szkole, jest jeszcze jednym dowodem, iż polityka pobłażania i ustępstw przynosi nieraz jak najniefortunniejsze owoce, ludzie skłonni są bowiem uważać ją za politykę słabości. Godzi się więc, ażeby władze szkolne, które tyle surowości okazały wobec polskich zakładów i polskich nauczycieli, nareszcie odpowiednio zaczęły traktować rozmaite mniejszościowe szkoły!

Opinja publiczna nie pozwoli się prowokować!

Franciszek Tyrkiel (Jasło).

Alkohol - wrogiem ludzkości.

Jedną z groźnych chorób nurtujących w naszem społeczeństwie, jest alkoholizm. Jest on udziałem nietylko dojrzałych pokoleń, ale i młodzieży.

Alkohol znany był już w odległej starożytności. Dla leczniczych własności nadano mu nazwę „agua vitae" („woda życia"), skąd utrzymała się nazwa: „okowita". — Czytamy też o alkoholu jako o duszy wina — („spiritus vini"), wreszcie! arabska al chemja nadaje mu obecnie używaną nazwę: alkohol t. j. „ciało nieuchwytne".

Jak każda rzecz na świecie, ma i alkohol swe dobre i złe strony. Ludzie poznali się na dobroczynnych własnościach alkoholu i używają go do ogrzewania i oświetlania w specjalnych palnikach; pali się bowiem bez kopcenia, a świeci jak lampa elektryczna, nie dając przykrego zapachu, jak lampy naftowe. Alkoholu używa się także do silników, jako paliwo. Znakomite zaś usługi oddaje przy wyrobie różnych farb i lakierów, rozpuszcza bowiem smoły i tłuszcze, różne smarowidła itp.

W większej atoli mierze, niżby się można było spodziewać — zużytkowuje ludzkość alkohol używając go, jako napoju. Znane są napoje alkoholowe pod nazwą różnych drogich i tanich win, koniaku otrzymanego z winogron, rumu z trzciny cukrowej, araku z soku trzciny i palm, śliwowicy ze śliwek, miodu, likierów i różnych wódek. Duszą tych napojów jest spirytus, inaczej alkohol.

Jak działa alkohol na pijącego?

Opatrzność boska stwarza dary człowiekowi, a rzeczą rozumu jest dobrze tych darów używać. Natura mści się za złe używanie swych darów przez człowieka. Jak to wygląda w stosunku do napojów alkoholowych? — Skoro mianowicie człowiek wypije znaczną ilość alkoholu w jakiejkolwiek z wyżej wymienionych postaci — wtedy alkohol dostaje się do krwi, z nią dochodzi do centrali zwojów nerwowych t. j. do mózgu i stąd prowadzi dalszą zgubną działalność dla organizmu człowieka: serce bije przyśpieszonem tępnem, po skórze rozchodzi się złudne ciepło, — twarz się rumieni, w uszach szumi, w głowie się mąci, człowiek staje się to smutniejszy, to weselszy, o byle co się gniewa, z byle czego się śmieje rozmowa jego odbiega od rzeczy, a ruchy stają się niewyraźne, bezwładne, nie może ustać ani chodzić prosto, bez potrzeby robi ruchy rękami, lub nogami, krzyczy, śpiewa a wreszcie zmorzony snem twardym, ale niespokojnym zasypia. aby się obudzić z bólem głowy, brakiem apetytu i niesmakiem w ustach. O takim człowieku mówimy, że jest pijanym, a jeżeli w takim stanie spotykamy go częściej, nazywa się go pijakiem.

Stałe używanie alkoholu przez pijaka atakuje przedewszystkiem jego mózg i układ nerwowy. Następstwem chorobowych zmian mózgu bywają różne choroby umysłowe, z których bardzo pospolitą jest biała gorączka czyli tak zwany obłęd opilczy (delirium tremens). Obłęd opilczy występuje wśród następujących objawów: pijak traci wtedy przytomność, widzi różne zwierzęta i ludzi np. myszy, szczury, djabły, zbójców itp. Człowiek taki trzęsie się, wyskakuje z łóżka, krzyczy nieraz wniebogłosy, a o ile jest rannym, to zdziera w takiej chwili opatrunek, ucieka przed rzekomemi szczuremi i widziadłami, a nawet popełnia często samobójstwo. — Człowiek w stanie obłędu opilczego jest niepoczytalnym obłąkańcem i stąd za swe ewentualne zbrodnie nie odpowiada przed sądem.

Bywają jednak ludzie szczególniej odporni i silni, którzy ni ezapadają na choroby alkoholowe mimo, że go stale używają. Są to jednak wyjątko we organizmy. Nie ulega wątpliwości że wpływ ten jest w skutkach swych ujemny. Dzieci poczęte pod wpływem alkoholu wykazują cały szereg objawów chorobowych. Potomstwo takie przedstawia się marnie tak pod względem cielesnym jak i duchowym. Ujawnia się u takich dzieci skłonność do różnych chorób, a niektóre zapadają na nie bardzo ciężko. Wystarczy wspomnieć, że wiele ofiar pociągnęła za sobą choroba św. Walentego, czyli tak zwana „wielka choroba", zwana też padaczką lub epilepsją.

Dzieci pijaków, choć pozornie zdrowe — jednak powoli się rozwijają fizycznie, późno zaczynają chodzić, ulegając angielskiej chorobie czyli krzywicy, późno zaczynają mówić, nie są zdolne do żadnej prawie pracy; badania naukowe prof. Kraepelina wykazują, że już małe dawki alkoholu obniżają sprawność umysłową. Dr. Kopczyński zaś pisze, że dzieci pijaków skłonne są do zaburzeń w mowie, do wrodzonej głuchoniemoty i do różnych anomalij w organiźmie n. p. nadliczbowych palców u rąk, nóg, zniekształcenia zębów i t. p. —

Ciąg dalszy nastąpi.

Kronika.

—o—

KALENDARZ TYGODNIOWY.

Maj.

2 Poniedziałek: Marcelina
1 Niedziela: Jakóba
3 Wtorek: Erazma
4 Środa: Franciszka
5 Czwartek: Bonifacego
6 Piątek: Norberta
7 Sobota: Roberta.

Naszych P. T. Prenumeratorów, Czytelników i Sympatyków miejscowych i zamiejscowych, prosimy o nadsyłanie nam korespondencji, wiadomości i artykułów, tyczących kwestji żydowskiej. Listy prosimy adresować do redakcji a nie do poszczególnych członków redakcji.

—o—

W SPRAWIE NOTATKI „POD SĄD OPINJI SPOŁECZ. MAKOWSKIEMU". W numerze 19 „Hasła Podwawelskiego" zamieściliśmy korespondencję p. t. „Pod sąd opinji społeczeństwu makowskiemu" tej treści:

„Istnieje w Makowie (Małopolska) sklep galanteryjny pod firmą: „Sklep chrześcijański" Wincenty Zajda" — Ludność miejscowa i okoliczna, a zwłaszcza letnicy obdarzają ten sklep zrozumiałem zaufaniem nie wiedząc, że istotnym właścicielem jego jest niejaki Izaak Bromberg, u którego wyżej wymieniony, Wincenty Zajda, jest zajęty jako sprzedawca".

Obecnie wyż. wym. p. W. Zajda zgłosił się do naszej redakcji prostując, że nieprawdą jest jakoby właścicielem sklepu był niejaki Izaak Bronberg. taki bowiem nie istnieje wogóle w Makowie, firma zaś pozostaje w ręku p. Zajdy od czasu istnienia.

25.000 zł. za pochowanie niezasłużonego nieboszczyka w grobie.... zasłużonych!

ŻYDZI HANDLUJĄ... NIEBOSZCZYKAMI!

Niesamowista historja zdarzyła się w Warszawie na cmentarzu żydowskim przy ul. Okopowej. Oto odbyła się tam eksmisja nieboszczyka z grobu.

Dnia 8 kwietnia br. zmarł Jehuda Mulman, a wdowa po nim poprosiła gminę o **pochowanie męża na miejscu honorowem. Gmina powiedziała, że gotową się na to zgodzić, ale trzeba zapłacić 25.000 złotych.** Wdowa wystawiła weksel na tę sumę, płatny w terminie 2-tygodniowym. Gmina wolałaby gotówkę, ale zważywszy, że czasy są ciężkie, przyjęła z westchnieniem weksel.

Pochowano zatem Jehudę Mulmana z całą pompą **kąciku dla zasłużo-**

nych. Aliści weksle na 25 tysięcy nie zostały honorowane i poszły do protestu. Wobec tego **gmina zwróciła się do sądu okręgowego, z prośbą o zezwolenie eksmisji nieboszczyka i przeniesienie go do „mniej zasłużonej" okolicy.**

Sąd przychylił się do prośby gminy, i oto szczątki **Mulmana wyjęto z grobu i poniesiono pomiędzy stare groby zwykłych śmiertelników.**

Rodzina starała się o sprolongowanie terminu weksli, ale gmina żydowska na taki interes nie poszła".

Typowy obrazek zdziczenia żydow skiego! Jak widzimy żydzi poczynają już handlować... nieboszczykami!

——o——

Smutne ale prawdziwe.

W ostatnim numerze „Hasła Podwawelskiego" znalazłem znamienny artykuł p. t.: „Samodążenie do ruiny", który ze względu na treść i podane fakty, zmusza mię do napisania tych kilka słów. Czytając go **wierzyć mi się nie chce, że członkowie — „Chrześcijańskiego Związku Krawców" a na wet Zakład Wychowawczy Br. Alberta ze Salwatora, zakupuje swe to[...] u żydów, bojkotując sklep chrześcijański.**

Skandal!

Ludzie należący do Chrześcijańskiego Związku, ludzie, którzy wychowują młode pokolenia Polaków, ludzie, którzy hasło „Bóg i Ojczyzna" mają zawsze na ustach, **chodzą do żyda i popierają jego sklep.**

Naprawdę skandal.

Piszący te słowa, mieszka w dalekiem mieście kresowem i czytając ten artykuł **ręce załamuje i mówi sobie: „niemasz już** w Polsce ludzi uczciwych i myślących po **polsku"?**

Na miły Bóg! czy Wam bracia z Krakowa, żyd jeszcze nie wlał dość sadła za skórę, czy w Waszej „miłości bliźniego" na **zagładę skarzecie biednego kupca katolickie go. Czyż Was nie wstyd?!** Wam Krakowianie, którzy jesteście dumą narodu, Wam katolicy skupiający się w związku chrześcijańskim?

A Wam Bracia Alberci nie wstyd, by Was piętnowano publicznie, by ludzie czytali o Was i Waszych sympatjach dla żydów? Czy nie zdajecie sobie sprawy, że swym postępowaniem **dajecie broń w ręce wrogów naszej wiary i Ojczyzny. Czy chodząc kiedyś z puszką w ręce, z prośbą o datek na budowę kościoła naszego, nie usłyszycie od tych, którzy się od Was odwrócą: „idźcie braciszkowie do żydków! których tak bardzo popieracie"! Czy o tem wiecie?**

Bolesne to co piszę w tej chwili, ale boleśniejsze fakty, tak znamienne i tak powszednie.

Tak....! **Chrześcijanie bez żydów żyć nie mogą... bo jeśli ludzie, którzy są zrzeszeni w chrześcijańskim związku i ludzie wychowujący naszą młodzież, a więc element inteligentury i uświadomiony popiera żyda, czegoż nam żądać można od tych maluczkich i nieuświadomionych? Na miły Bóg, przejrzyjcie Bracia Katolicy!!**

P. Ch.

——oo——

Z kraju.

„UMORALNIACZ" ŻON I CÓREK. W dziennikach żydowskich w Warszawie ukazało się następujące ogłoszenie:

„Umoralniam zdeprawowane żony i córki. Naprawiam je przy pomocy sugnestji na drodze cnoty. Gwarancja powodzenia. Seans 5 zł. — Reb. Kalmen Piwowar".

Jedną z ofiar umoralniacza stał się p. Ajzyk Marynowicz, który wezwał proroka do swojego mieszkania, aby pokonferował z jego córką, zdradzającą pewną „swobodę" obyczajów. Okazało się jednak, że tajemniczy umoralniacz nadużył zaufania rodziny i został schytany przez ojca w sytuacji bynajmniej nie moralnej.

Apostoła moralnych obyczajów przytrzymała policja.

UJĘCIE BANDY TAŁMUDYSTÓW — PRZEMYTNIKÓW POBOROWYCH. Onegdaj aresztowany został w Cieszynie Maurycy Mehl, który od dłuższego czasu zajmował się przemycaniem polskich obywateli poborowych poza granice kraju. Razem z Mehlem aresztowano Haima Birnzweiga z Warszawy i Abrahama Rubinsteina z Konstantynowa, których usiłował przemycić do Czechosłowacji. Obaj byli w wieku poborowym. Odstawiono ich do aresztów sądowych w Cieszynie. Mehl był już raz aresztowany i został niedawno zwolniony z aresztu śledczego za kaucją.

Ze świata

NAJDOKŁADNIEJSZY ZEGAR ŚWIATA, KTÓRY CHWYTA ZGUBIONĄ PRZEZ KULĘ ZIEMSKĄ SEKUNDĘ. W akademji nauk w Waszyngtonie pokazywano na odczycie publicznym zegar, zrobiony z kryształu, który jest najdokładniejszym, jaki znamy. Jak wyjaśnia prof. Ernest Brown z uniwersytetu Yale, ziemia podczas swoich obrotów „gubi" corocznie jedną sekundę, podczas gdy w innych latach sekundę tę, nawet kilka sekund znów odzyskuje.

NOWY SAMOTNIK NA FALACH ATLANTYU. Z Lizbony donoszą, że 56-letni Portugalczyk Antonio Gomez, wybrał się samotnie na małym kutrze „Portugalja" — przez Atlantyk do Brazylji.

Viegas wyruszył w drogę 3 maja, tj. w tym samym dniu, w którym niegdyś Pedro Alvarez Cabral odkrył Brazylję. Kuter Viegasa wypłynął z portu Sao Martinho de Parto, 70 klm od Lizbony, a jego właściciel ma nadzieję dobić do Brazylji za jakie 35 do 45 dni.

OJCIEC ŚW. ODBĘDZIE KURACJĘ W MARJENBADZIE. Przed kilku tygodniami zakupiła kurja papieska w Marienbadzie willę „Madera". Co do przeznaczenia tego budynku narazie nie wiadomo, słychać jednak, że papież Pius XI zamierza udać się w bieżącym sezonie na kurację do Marienbadu.

——o——

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

W. P. St. Zieliński. Za otrzymaną korespondencję b. dziękujemy. Z powodu opuźnienia — przeznaczamy ją do następnego numeru.

W. P. Rajtar Fr. — Kraków. Sprawę „Ziarna" poruszamy w następnym numerze.

W. P. M. Burdak, Krynica. Dziękujemy — wydrukujemy.

W. P. T. Cholewiński — Kraków. Korespondencję otrzymaliśmy. Sprawdzimy i zamieścimy.

W. P. Fr. L. — Drohobycz. List Pański otrzymaliśmy z opóźnieniem, wobec czego uwagi przesłane zatrzymujemy do następnego numeru. Dziękujemy.

Korespondent z Tarnowa. Jak wyżej.

Kółko Rolnicze w Kańczudze. Dziękujemy. Rzecz doprawdy niebywała i godna surowego napiętnowania. Sprawą zajmiemy się gorąco.

W. P. St. Molik. Musimy zbadać.

WP. Władysław Malec — Kraków Kujawska 7. — W związku z korespondencją omawiającą stosunki w Makowie, prosimy łaskawie zgłosić się do naszej redakcji.

——o——

Co grają w Kinach

——oo——

KINO APOLLO.

Superfilm „Ufy"
ZDRADA STANU
W r. gł. Gerda Mauras i Gusław Froelich.

KINO SZTUKA.

Czarująca Lili Damita
RYCERZE MIŁOSTEK
Film dźwiękowy w rolach gł. Wiktor Mac Lenglen.

KINO WANDA.

Największy film dźwiękowo mówiony
„STATEK KOMEDJANTÓW"
Laura la Plante, Józef Schilkraut, Alma Rubens święcą niebywałe tryumfy.

KINO UCIECHA.

Czar muzyki wiedeńskiej
MARSZ WESELNY
film E. Strocheima.

KINO CORSO.

Komedjo Szlagier
KOCHANKA JEGO KSIĄŻĘCEJ MOŚCI

——o——

HUMOR.

TELEGRAM.

„Zaraza zniesiona, jutro wszystkie świnie na kolej i ty także. Nie wyjeżdżaj rano, bo pociąg osobowy bydła nie zabiera. Świnie idą w górę, uważaj na siebie. Jeśli potrzebujesz chudych wołów, pamiętaj o mnie.

Urzędnik, przyjmujący ten telegram, do nadawcy, handlarza nierogacizny.

— A podpis?

— Nie potrzeba, mój kolega odgadnie, kto telegrafuje.

——o——

PŁÓTNA KORCZYŃSKIE

piękne i trwałe na wszelkie bielizny. — Dymki, Dreliszki, Obrusy, Chusteczki. Ręczniki, Scierki, Cajgi-plastiki, - Struks, Materje, Materace, Leżaki, Chodniki i t. p. wyroby tkackie lepsze gatunki, poleca po cenach zniżonych

J. JÓRASZ

PRZEMYSŁ TKACKI

KORCZYNA

POWIAT KROSNO

(Próbki przesyła po nadesłaniu znaczka pocztowego na 1 złoty w liście).

ZAKŁAD GALANTERYJNO-INTROLIGATORSKI PIOTRA GRZYWY

: W KRAKOWIE, UL. RAJSKA L. 10 TELEFON 4743. :

Wykonuje oprawy ozdobne, oprawy nakładów — broszurowania, oprawy **Mszałów — Brewiarzy, Książek do nabożeństwa.**

OPRAWA BIBLJOTEK PO ZNIŻONYCH CENACH.

WYTWÓRNIA OKRYĆ MĘSKICH I DAMSKICH

Kraków Dębniki, Konopnickiej 7.

Wykonuje na sezon wiosenny i letni wszelką **garderobę męską i damską**

PO CENACH 30% TANIEJ

jak w śródmieściu, tak z własnych jak i dostarczonych materjałów w pierwszorzędnem wykończeniu na bardzo dogodnych warunkach. Polecając się łaskawym względom PT. Klijenteli, kreślę z poważaniem

ROMAN KAHL

Kraków Dębniki, Konopnickie 7. — Tel. 3597.



INSTRUMENTA MUZYCZNE

dęte i smyczkowe oraz części zapasowe do tychże. Stare instrumenta naprawia, zestraja kupuje lub wymienia na nowe

Józef Nikiel

Krakow, Szewska 2

Wszelkie porady przy zakładaniu i komplетowaniu zespołów orkiestralnych, udziela **bezpłatnie.**

Zawiadamiam Sz. P. T. Klijentelę, że otworzyłem własną pracownię kuśnierską w Rynku gł. Linja A-B. 46.

Wykonuje wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące po cenach umiarkowanych.

Przyjmuję futra do przechowania przez lato po cenach niskich.

Z poważaniem dla Szanownej P. T Klijenteli

Władysław MIODOŃSKI

Rynek gł. Linja A-B. 46.

PRACOWNIA MALARSKO—KOŚCIELNA „STYL"

KRAKÓW, RAKOWICKA L. 1.

maluje na dogodnych warunkach wnętrza kościołów wszystkiemi monumentalnemi technikami, jak: temperą, kazejną, kazejno-wapienno fresko-olejno i t. p. Najdokładniejsze projekty w skali, wykonane w własnym zakresie firma dostarcza na żądanie „GRATIS", jakoteż udziela bezinteresownie fachowych rad, bez żadnego zobowiązania klijenta. Prospektami, fotografjami wykonanych prac, referencjami OSÓB DUCHOWNYCH, każdej chwili służy się — na żądanie przyjeżdżamy bez zwrotu kosztów podróży.

FABRYKA STOLARSKA MICHAŁA ROGASIA, Kraków, Wrocławska 19

wykonuje:

Roboty wszelkiego rodzaju maszynowym popędem a to: Budowlane, meblowe, luksusowe, antyczne, odnawia antyki, urządzenia sklepowe i wystawowe oraz wszełkie inne drobiazgi w zakres stolarstwa wchodzące, jakoteż obróbki do maszyn. Podejmuje się budowy większej i mniejszej po cenach konkurencyjnych. Polecam się łaskawym względom. zawsze chętny do usług

Z poważaniem

Pierwszorzędna Wytwórnia Stolarska Michała Rogasia Kraków. Wrocławska 19

KAPELUSZE MĘSKIE

w najlepszych gatunkach

poleca

ANTONI JAROSZ

Kraków, ul. Sławkowska 24

(dom XX Marków)

ZNANY ZAKŁAD KRAWIECKI JÓZEFA NIZNIKA

W KRAKOWIE PRZY UL. ŚW, JANA 14.

Wykonuje wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące po cenach przystępnych.

Warsztat mechaniczno-ślusarski

PIOTRA MĄCZKI

Kraków, ul. Berka Joselewicza L. 21.

Przyjmuje do naprawy: **SAMOCHODY, MOTORY spalinowe,** szlifowanie cylindrowe oraz roboty mechaniczno-ślusarskie i wszelkie roboty tokarskie **po cenach bardzo przystępnych,**

Roboty wykonuje solidnie i na czas oznaczony.

FORTEPIANY PIANINA

WŁ. BOLOŃSKI

KRAKÓW

PAŁAC SPISKI

ZAKŁAD RYSOWNICZY

magazyn i pracownia robót ręcznych

„IRIS"

KRAKÓW, FLORJAŃSKA L. 49.

Zatwierdzone Przez Ministr. W. R. i O. P.

KURSY Kierowców samochodowych Inżyniera M. NANOWSKIEGO

Kraków, ul. Czysta 5. Tel. 4248

są wzorowo urządzone.

Piszcie o prospekty, opłata ratami

Tel. 2273. Tel. 2273.

Krakowska Wytwórnia KAWY WOLNEGO

Poleca u. p. wyroby:

„KAWIN WOLNEGO"

namiastka

„Słodowa Kawa Wolnego"

w ziarnie jako domieszka

„Żytnia Kawa Wolnego"

jest najpożywniejszą i najlepszą domieszką.

KRAKÓW

UL KOŚCIUSZKI L. 39/41.

RESTAURACJA i BAR JÓZEFA PUSKARCZYKA

Kraków, ulica Długa L. 2.

Poleca doborową kuchnię, oraz bufet zaopatrzony w zimne i gorące zakąski Wódki, likiery i rumy pierwszorzędnych firm.

Piwo żywieckie. — Ceny przystępne.

FUTRA Ważne dla wszystkich

Kto chce skorzystać z czasu przed sezonowego to proszę kupić, zamówić lub przerobić futra męskie płaszcze damskie, i galanterję w firmie

STANISŁAWA BIELECKIEGO KRAKÓW, UL. POSELSKA L. 15.

TELEFON 4424

który wykonuje według najnowszych fasonów i przyjmuje futra do przechowania przez lato kupuje skórki surowe

Hamaki, siatki do łóżeczek dr. szpagaty taśmy liny, oraz wszelkie art. powroźnicze poleca hurtownie i częściowo

firma

„POPĘD"

KRAKÓW, MARJACKI 7.

Pluskwy i ich zarodki tępi radykalnie tylko „**Pineza**"

Ochronicie swoje rzeczy od moli, używając juchtowego papieru i ziółek „ANTYMOL"

Do nabycia:

W DROGERJI „SANITAS"

KRAKOW, UL. DŁUGA 18 a.

Pracownia stolarska Władysław Stobierski i Ska

Kraków Wrocławska 75.

Telefon 1512

MIODOSYTNIA KAZIMIERZA ROBACKIEGO

założona w roku 1841.

poleca wszelkie miody, tak do picia. jak i lecznicze od najstarszych.

KRAKÓW, SŁAWKOWSKA 26.

WYTWÓRNIA OBUWIA FRANCISZKA DYRASA

PODGÓRZE RYNEK 8.

Poleca obuwie od najwspanialszych do najskromniejszych, oraz przyjmuje wszelkie reperacje po cenach bardzo przystępnych.

PRACOWNIA KOWALSKA Józefa SZOSTAKA

Wykonuje resory samochodowe oraz reperację tychże resorów szybko i dokładnie.

KRAKÓW, WIŚLISKO L. 10.

R. KOWALSKI KRAKÓW WISLNA 8.

Płaszcze i prześcieradła kąpielowe poleca w wielkim wyborze Płótna żyrardowskie znane z trwałości. **Pościelowe** i bieliźniane, **obrusy, ręczniki,** ściereczki. **Płótna** lniane **kościelna i do robót.** Koszule męskie na **miarę** krój wiedeński pierwszorzędne wykonanie, Kołdry kloty, koce i wsypy, Chusteczki skapety, krawaty.

WIELKI WYBOR CENY NISKIE

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Wydawca: Ludwik Gronuś. Red. odpowiedzialny: Józef Kowalski. Drukarnia Gronusia i Ski w Krakowie.